

Filibuster w procedurze powoływania sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych na przykładzie ostatniej nominacji

Izabela Kraśnicka, *Uniwersytet w Białymstoku*

ORCID ID: 0000-0001-9684-6681

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza procedury senackiego zatwierdzenia kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wykorzystania obstrukcji parlamentarnej w formie znanej jako *filibuster* do blokowania prezydenckich nominacji. Temat taki jawi się jako interesujący w świetle współczesnej debaty nad reformami sędziowskimi w państwach europejskich. Przyjęta hipoteza badawcza zakłada, że zmiany wprowadzone do tej procedury podczas ostatnich prób uzupełnienia składu sędziowskiego, po śmierci jednego z sędziów w 2016 roku, naruszyły dotychczasowe tradycje znacznie ją osłabiając i upolityczniając.

Słowa kluczowe: obstrukcja parlamentarna, filibuster, Senat USA, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, nominacje sędziowskie

Filibuster in the appointment procedure of justices to the Supreme Court of the United States of America in the case of the most recent nomination

Abstract

The aim of the article is to examine the Senate's procedure in the appointment of the US Supreme Court justices, with special emphasis on the use of filibuster as a mechanism of blocking the presidential nomination. The analysis seems significant in the context of the on-going debates concerning the judiciary reforms in the European countries. The adopted hypothesis presumes that changes implemented in the Senate procedure during the last attempts to fill the vacancy after the death of one of the justices in 2016, have disturbed the established traditions and have significantly weakened and dangerously politicised the procedure.

Keywords: parliamentary obstruction, filibuster, United States Senate, Supreme Court of the United States, judicial nominations

Sposoby powoływania sędziów, w tym sędziów sądów najwyższych i sądów decydujących o konstytucyjności aktów prawnych, są współcześnie istotnym tematem debat politycznych w Europie. Dyskusje są przede wszystkim konsekwencją zmian w sądownictwie na Węgrzech i w Polsce, a także planach reform w Rumunii i Bułgarii. Wywołują one zdecydowane reakcje ze strony Unii Europejskiej i Rady Europy.

Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu uznał argumenty Komisji Europejskiej wobec Węgier w wyroku dotyczącym uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego wynikającym z niezgodnych z prawem unijnym przepisom węgierskiej ustawy w sprawie statusu prawnego i wynagrodzenia sędziów (Wyrok Trybunału 2012). Z kolei były prezes węgierskiego Sądu Najwyższego wygrał proces przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie dotyczącej sposobu zakończenia jego mandatu (Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 2016).

W rezultacie niesatysfakcjonującego dialogu prowadzonego z rządem RP, Komisja Europejska podjęła decyzję o uruchomieniu wobec Polski procedury z art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej, wskazując na wyraźne ryzyko poważnego naruszenia zasady praworządności w Polsce w wyniku przyjęcia ustaw, których wspólną cechą jest fakt, że „władza wykonawcza i władza ustawodawcza systematycznie zyskują możliwość politycznego ingerowania w skład, uprawnienia, administrację i funkcjonowanie władzy sędziowskiej” (Komisja Europejska 2017a: s. 2). Komisja podjęła także decyzję o wszczęciu przeciwko Polsce postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego ze względu na znowelizowane przepisy ustawy Prawo ustroju sądów powszechnych (Komisja Europejska 2017b: s. 2).

Wobec Rumunii i Bułgarii Komisja Europejska prowadzi monitoring w ramach mechanizmu znanego jako CVM (*Cooperation and Verification Mechanism*) i regularnie ostrzega przed naruszeniami istoty wolności sądownictwa i praworządności obserwując działania podejmowane w tych państwach (Komisja Europejska 2017c: s. 1–5). Reformy sądownictwa w Rumunii, Bułgarii i Polsce są też przedmiotem obserwacji i uwag krytycznych ze strony organów Rady Europy (Fabritius 2017: s. 9–13, 18–20).

W tym samym czasie, w 2017 roku, w Stanach Zjednoczonych miało miejsce uzupełnienie składu federalnego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych (Sądu Najwyższego). Procedura taka nie zdarza się w USA często, a w tym wypadku wykorzystanie w niej mechanizmu obstrukcji parlamentarnej (*filibuster*) i zmiany w regulacjach owej procedury zdeterminowały ostateczne uzupełnienie składu sędziowskiego w sądzie,

który łączy funkcję sądu ostatniej instancji w strukturze federalnej oraz najwyższego sądu konstytucyjnego.

Sposób powoływania sędziów federalnych w USA stanowi ważny punkt odniesienia w debatach europejskich. Jest to system często przywoływany w dyskursie politycznym, dlatego warto go poddać dokładnej analizie prawnej, szczególnie biorąc pod uwagę ostatnie zmiany. Opisanie konkretnego przypadku najnowszych nominacji wydaje się też właściwe ze względu na fakt, że w polskiej literaturze sam amerykański *filibuster* jest przedmiotem niewielu opracowań, natomiast prezentowany artykuł obejmuje problematykę najbardziej aktualnych zmian.

Mechanizm obstrukcji parlamentarnej wykorzystywany od lat w Stanach Zjednoczonych, a wywodzący się z zasady pełnej, nieograniczonej (czasowo ani tematycznie) swobody senatorskiej do debatowania, nie ma swojego odpowiednika w polskim prawie konstytucyjnym i w polskiej tradycji debat parlamentarnych. W wielu innych państwach europejskich, między innymi w Wielkiej Brytanii, Austrii, Włoszech, Francji regulaminy parlamentarne w sposób dość restrykcyjny ustanawiają chociażby limity czasowe wystąpień. Nie oznacza to oczywiście braku instrumentów służących mniejszości do zakłócania czy spowalniania obrad w tych państwach (Mróz 2012: s. 188–191, Pawłowski 2003: s. 58–59). Amerykański *filibuster* jest jednak na ich tle mechanizmem bardzo silnym i daje niepowtarzalne możliwości obstrukcji. W systemie dwupartyjnym, gdzie miejsca w Senacie rozkładają się od lat między Republikanów a Demokratów mniej więcej na równym poziomie, z przewagą kilku głosów jednej partii, zagrożenie obstrukcją zmusza do szukania kompromisów politycznych ponad podziałami.

Celem artykułu jest analiza amerykańskiej procedury senackiego zatwierdzenia kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wykorzystania obstrukcji parlamentarnej w formie znanej jako *filibuster* dla blokowania prezydenckich nominacji. Przyjęta hipoteza badawcza zakłada, że wprowadzone ostatnio zmiany poważnie tę procedurę osłabiły i niebezpiecznie upolityczyły. Główne pytania badawcze postawione w artykule dotyczą regulacji prawnych procedury powoływania sędziów federalnych, specyfiki przepisów regulaminowych dotyczących obstrukcji parlamentarnej w Senacie oraz motywów i charakteru wprowadzonych zmian w procesie nieudanej nominacji prezydenta Obamy i skutecznej nominacji kandydata wskazanego przez prezydenta Trumpa.

Prezentowany tekst jest analizą prawną, zatem do osiągnięcia zamierzonego celu w pracy wykorzystano metodę prawną-dogmatyczną. Metoda językowo-logiczna

stanowiła instrument interpretacji przepisów konstytucji Stanów Zjednoczonych, regulacji wewnętrznych Senatu oraz orzecznictwa.

Kluczowe rozważania dotyczące wskazanego problemu poprzedzone są omówieniem pozycji i roli sędziów Sądu Najwyższego. W dalszej części przeanalizowana została procedura powoływania tych sędziów, następnie szczegółowo przedstawiony został etap senacki. Po krótkim wprowadzeniu do istoty taktyki *filibuster*, artykuł koncentruje się na jej wykorzystaniu w debacie nad nominacjami sędziowskimi oraz na wydarzeniach i decyzjach podjętych podczas uzupełniania wakatu po sędzim Scalii. Refleksje końcowe zawarte są w ostatniej części.

Pozycja i rola sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych

W systemie prawa Stanów Zjednoczonych nie istnieje odrębna instytucja umocowana do przeprowadzania kontroli konstytucyjności ustaw federalnych i stanowych. Każdy sędzia orzekający (w sądzie stanowym i federalnym) ma prawo do interpretowania postanowień konstytucji federalnej Stanów Zjednoczonych i poprawek do niej w kontekście zgodności z przepisami prawa, które stosuje. Jest to tak zwany zdecentralizowany system kontroli konstytucyjności prawa. Kolejne instancje mogą utrzymywać daną wersję interpretacji, bądź ją zmieniać, natomiast ostatecznie i ostateczne zdanie w tej sprawie należy bezwzględnie do sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych (Burnham 2006: s. 319–320).

Dziewięcioosobowy, mianowany na dożywotnią kadencję skład sędziowski rozstrzyga w obszarze dwóch zakresów jurysdykcji Sądu Najwyższego. W zakresie jurysdykcji pierwotnej, wyznaczonej wąsko przez konstytucję, sędziowie Sądu Najwyższego orzekają jako pierwsza i ostatnia instancja (wyłącznie lub wspólnie z niższymi sądami federalnymi) w sprawach, w których stroną jest ambasador, inny minister pełnomocny, konsul albo stan (Konstytucja 1789: art. III, sek. 2).

Zakres jurysdykcji apelacyjnej Sądu Najwyższego jest szerszy niż zakres jurysdykcji pierwotnej, bowiem co do zasady Sąd Najwyższy może rozstrzygać w każdej sprawie opartej na prawie federalnym. Sędziowie rozpatrują zatem (w granicach wyznaczonych konstytucyjnie i ustawowo) odwołania od wyroków niższych sądów federalnych, ale także najwyższych sądów stanowych, których orzeczenia dotyczyły prawa federalnego. Obligatoryjna jurysdykcja apelacyjna Sądu Najwyższego zachowana została jedynie dla wąskiej kategorii spraw, w których w sądach niższych orzekał trzyosobowy skład sędziowski. W pozostałych sprawach zachowana jest reguła uznaniowości. Sędziowie

we własnym gronie głosują nad przyjęciem bądź odrzuceniem wniosku o rozpatrzenie sprawy i zgodnie z tzw. *rule of four* do jej przyjęcia wystarczą cztery z dziewięciu głosów (Kraśnicka, Ludwikowska 2012: s. 215–219).

Liczba spraw przyjmowanych do rozpatrzenia stanowi jedynie niewielki procent tych wniesionych do Sądu Najwyższego. Rocznie do Sądu wpływa około 7000–8000 wniosków apelacyjnych, z czego na rozprawę ustną przyjmowanych jest około 80 spraw, a bez rozprawy rozstrzyganych jest kolejnych 100 spraw (*The Justices' Caseload* WWW).

W wyborze spraw sędziowie kierują się przede wszystkim doniosłością zagadnienia prawnego zawartego w konkretnym sporze. Z tego powodu znaczna część orzeczeń tego sądu stanowi przedmiot zainteresowania opinii publicznej, ponieważ dotyczy spraw powszechnie dyskutowanych, kontrowersyjnych, często mających wpływ na zasadnicze sprawy obywatelskie (w tym wszelkich zagadnień związanych z dyskryminacją, dopuszczalnością i legalnością aborcji, prawem do noszenia i posiadania broni, prawami oskarżonego w procesie karnym itp.).

Uprawnienie do kontroli prawa stanowego i jego zgodności z prawem federalnym jest konsekwencją klauzuli nadrzędności zawartej bezpośrednio w konstytucji (Konstytucja 1789: art. VI), natomiast uprawnienie do decydowania o zgodności ustaw federalnych z konstytucją wymagało potwierdzenia przez orzeczenie Sądu Najwyższego i zapadło w słynnej sprawie *Marbury v. Madison* (Wyrok Sądu Najwyższego 1803).

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych władny jest zatem do uznania wszelkich aktów prawnych prawa stanowego (uchwalanego przez legislatury stanowe) i federalnego (uchwalanego przez Kongres Stanów Zjednoczonych i podpisywanych przez prezydenta USA) za niezgodne z konstytucją.

Powoływanie sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych

Jednym z konstytucyjnych uprawnień amerykańskiego prezydenta jest wskazywanie czy też nominowanie (oba terminy przyjęte na potrzeby niniejszego tekstu jako tłumaczenie oryginalnego zwrotu w języku angielskim – *nominate*), a na podstawie rady i zgody (ang. *advice and consent*) Senatu mianowanie (ang. *appoint*), sędziów Sądu Najwyższego (Konstytucja 1789: art. II, sek. 2).

Taka konstrukcja, nazywana klauzulą nominacyjną (ang. *appointments clause*), przyjęta została w amerykańskiej konstytucji jako odzwierciedlenie systemu hamulców i równoważników mającego zapewnić balans i wzajemny mechanizm kontroli między

władzami federalnymi: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Ustawa federalna jest w tym systemie uchwalana przez Kongres i podpiswana przez prezydenta. Może być jednak unieważniona przez władzę sądowniczą. Przedstawiciele tej ostatniej powoływani są natomiast w procedurze współpracy władzy ustawodawczej (w tym wypadku izby wyższej kongresu, czyli Senatu) oraz wykonawczej, czyli prezydenta USA.

Pierwszy z dwóch etapów procedury powoływania na stanowiska sędziów federalnych polega na wstępnej nominacji kandydata przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Potrzeba wyłonienia kandydata na mocy obowiązujących przepisów występuje w trzech sytuacjach: kiedy sprawujący urząd sędziego Sądu Najwyższego zdecyduje o zakończeniu kariery i odejściu na emeryturę, w przypadku śmierci lub w przypadku usunięcia sędziego ze stanowiska w przewidzianej w konstytucji procedurze impeachmentu. Liczebność składu Sądu Najwyższego określa federalna ustawa (*Judiciary Act*), zatem rozszerzenie składu poprzez zmianę ustawy mogłoby być podstawą do powołania nowego sędziego. Dziewięcioosobowy skład utrzymuje się jednak od 1869 roku, a próby jego zwiększenia, podejmowane nawet przez prezydenta Roosevelta, nie przyniosły rezultatu (Laidler 2011: s. 203–204).

Normą są zatem współcześnie wielodekadowe kadencje sędziowskie, zmiany nie zdarzają się często, a każda zmiana jest bacznie obserwowana w kontekście opcji politycznej reprezentowanej przez sprawującego urząd prezydenta i składu Senatu. W sumie w historii Stanów Zjednoczonych doszło do 161 nominacji prezydenckich na sędziego Sądu Najwyższego, z czego 125 zostało zatwierdzonych przez Senat (*Supreme Court Nominations WWW*). Oznacza to, że zasadniczo Senat nieczęsto odrzuca prezydenckie propozycje, przy czym nie ulega wątpliwości brak obowiązku Senatu do udzielania w tym zakresie „rady i zgody” (Ludwikowski 2016: s. 78).

Kryteria doboru kandydata na zwolnione stanowisko w Sądzie Najwyższym zależą w zasadzie wyłącznie od prezydenta, bowiem ani konstytucja, ani żadna ustawa federalna nie stawia w tym zakresie jakichkolwiek wymogów. W praktyce jednak wszyscy sędziowie zasiadający dotychczas w Sądzie Najwyższym byli prawnikami i w zdecydowanej większości mieli doświadczenie sędziowskie (McMillon 2017: s. 10–11).

Swoboda nominacji prezydenckiej oznacza oczywiście, że wybór pada na kandydata, którego prezydent dobrze zna (niekoniecznie jednak osobiście) i ceni lub który zostanie prezydentowi polecony przez zaufanych współpracowników i doradców. „Ideologia polityczna” kandydata naturalnie ma przy wyborze kluczowe znaczenie, ponieważ będzie miała wpływ na podejmowane przez przyszłego sędziego decyzje.

W ostatnich dziesięcioleciach kryterium branym pod uwagę przy poszukiwaniu odpowiedniego kandydata były również rasa i pochodzenie etniczne oraz płeć, a także przynależność do określonego wyznania (Laidler 2011: s. 158–173).

W praktyce każda kandydatura, nad którą zastanawia się prezydent, podlega dokładnemu i szczegółowemu procesowi kontroli prowadzonemu przez odpowiednie władze: FBI w obszarze badania finansów prywatnych kandydata oraz Departament Sprawiedliwości i Biały Dom – w obszarze działalności jego publicznej i zawodowej (McMillon 2017: s. 13).

Na kolejnym etapie prezydent przedstawia swojego kandydata opinii publicznej oraz dokonuje formalnego przesłania nominacji do Senatu, gdzie Komisja Sądowa (ang. *Committee on the Judiciary*) zapoznaje się z kandydaturą, zanim poddana ona zostanie ostatecznemu głosowaniu przeprowadzanemu na forum całej izby wyższej amerykańskiego Kongresu. Pozytywne głosowanie w Senacie otwiera drogę do trzeciego, ostatniego etapu, czyli do mianowania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, którego na mocy konstytucji dokonuje prezydent Stanów Zjednoczonych (Dickinson 2017: s. 358–360).

Nominacje sędziowskie w Senacie

Kandydat na sędziego Sądu Najwyższego nominowany przez prezydenta USA musi zatem uzyskać akceptację (konstytucyjnie: radę i zgodę) Senatu. Jak wspomniano powyżej, procedurę w Senacie prowadzi w pierwszej fazie specjalna Komisja Sądowa – jedna ze stałych komisji izby wyższej, składająca się z 20 członków (większość stanowią przedstawiciele partii mającej większość w Senacie). Jednym z głównych zadań tego organu jest rozpatrywanie kandydatur na urzędników federalnych oraz na sędziów wszystkich sądów federalnych ustanowionych na mocy konstytucji (*Committee on Judiciary. Jurisdiction WWW*).

Przepisy konstytucji odnoszące się do wyboru sędziów Sądu Najwyższego są jednak bardzo lakoniczne, mowa jest w nich bowiem jedynie o „radzie i zgodzie” Senatu. Debata publiczna i naukowa o rozróżnieniu tych pojęć trwa nieprzerwanie, a praktyka procedur składających się na zaangażowanie Senatu w proces wyboru sędziego Sądu Najwyższego podlegała ewolucji (Laidler 2011: s. 174–188, Friedland 2015: s. 173–192, Stephenson 2013: s. 955).

Procedurę „rady i zgody” regulują wewnętrzne przepisy izby wyższej, czyli regulamin Senatu (ang. *Standing Rules of the Senate*) oraz przepisy wewnętrzne Komisji Sądowej (ang. *Rules of Procedure United States Senate Committee on the Judiciary*)

Zgodnie z powyższym regulaminem, kiedy kandydatura zostaje wskazana przez prezydenta i przekazana do Senatu, kieruje się ją do odpowiedniej Komisji, czyli w przypadku nominacji sędziowskich – do Komisji Sądowej. Reguła XXXI zawiera ogólne pytanie: „*Will the Senate advise and consent to this nomination?*”. Co istotne, przepis ten nie ustanawia żadnego terminu, w którym Senat ma podjąć działanie po otrzymaniu nominacji od prezydenta i udzielić odpowiedzi na regulaminowe pytanie (Standing Rules 2013: roz. XXXI).

Komisja Sądowa w pierwszej kolejności prowadzi dokładne postępowanie sprawdzające przy aktywnym zaangażowaniu między innymi FBI i *American Bar Association*. Zgłoszony kandydat wypełnia także bardzo szczegółowy kwestionariusz osobowy. Następnie zorganizowane jest tak zwane przesłuchanie publiczne, podczas którego przedstawiciele Komisji zadają kandydatowi szereg pytań, próbując przedstawić jego sylwetkę i poglądy. Zgodnie z regulaminem jest to przesłuchanie jawne (Standing Rules 2013: roz. XXVI, Rybicki 2015: s. 4–5), często transmitowane w mediach. Warto w tym miejscu podkreślić, że pomimo ewidentnego podziału politycznego, zdarza się, że przedstawiciele partii, z której wywodzi się prezydent wskazujący kandydata (przy czym kandydatów na sędziów federalnych sądów niższych prezydent wskazuje znacznie częściej), bezlitośnie punktuja słabości potencjalnych przyszłych sędziów (Hawkins 2016).

Po przesłuchaniu Komisja sporządza raport końcowy, w którym zawiera jedną z czterech opcji wybraną w drodze głosowania zwykłą większością głosów. Członkowie Komisji mogą zaopiniować kandydata pozytywnie, mogą wystawić mu ocenę negatywną, mogą także sporządzić raport bez rekomendacji albo nie podjąć żadnego działania. W trzech pierwszych przypadkach kandydatura podlega debacie i głosowaniu na posiedzeniu Senatu. W sytuacji braku działania Komisji, co do zasady Senat nie podejmuje debaty o kandydaturze, a ewentualne jej rozpatrzenie wymaga ponownej nominacji prezydenckiej (Standing Rules 2013: roz. XXXI sek. 6, Rybicki 2015: s. 5–7).

W głosowaniu końcowym do podjęcia decyzji o zaakceptowaniu nominacji prezydenckiej wymagana jest zwykła większość (przy czym zaznaczyć należy, że zgodnie z senacką definicją *simple majority*, to większość 50 proc. plus jeden z obecnych i głosujących, przy zachowaniu odpowiedniego kworum). Pozytywne głosowanie oznacza, że „*advice and consent*” zostały udzielone (Standing Rules 2013: roz. XXXI, sek. 2). W takim wypadku prezydent podpisuje formalną nominację i następuje zaprzysiężenie

sędziego Sądu Najwyższego. W przeciwnym wypadku kandydatura zostaje odrzucona i ponowne głosowanie wymaga kolejnego przedstawienia nominacji prezydenckiej. Ostatni taki przypadek miał miejsce w 1987 roku kiedy Senat zdecydowaną (jak na tego typu głosowania) większością 58:42, odrzucił kandydaturę sędziego Roberta Borka wskazanego przez prezydenta Ronalda Regana, w następstwie przesłuchań skoncentrowanych wokół politycznych poglądów i opinii wyrażanych przez kandydata (Bronner 2012, Greenhouse 1987).

Senacka debata poprzedzająca to głosowanie podlega z kolei szeregowi zasad regulaminowych, wśród których najistotniejszą – w świetle problematyki podjętej w niniejszej publikacji – jest reguła XXII dotycząca możliwości wykorzystania obstrukcji parlamentarnej.

Filibuster w amerykańskim Senacie

Prawo mniejszości parlamentarnej do utrudniania prac legislacyjnych i głosowań poprzez przedłużanie debaty do chwili, aż podjęcie decyzji (głosowanie) w danej sprawie nie będzie możliwe, nie powstało w duchu amerykańskiej demokracji. W Stanach Zjednoczonych *filibuster* jest raczej specyficzną formą mechanizmu znanego od wieków, z korzeniami sięgającymi starożytnych czasów i początków parlamentaryzmu (Mróz 2012: s. 184–186).

Filibuster pozwala mniejszości parlamentarnej na utrudnianie prac w procedurach legislacyjnych, a także podczas głosowań w innych obszarach uprawnień Senatu. Jednym z nich jest zatwierdzanie (przyznawanie „rady i zgody”) nominacji urzędników federalnych wskazywanych przez prezydenta USA, w tym sędziów federalnych, a zatem i sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych.

Pojęcie *filibuster* ograniczone zostaje tu także do jednej z możliwości utrudniania prac legislacyjnych, czyli do prowadzenia przedłużonych debat (wystąpień pojedynczych senatorów). W szerszym rozumieniu pojęcia „obstrukcja parlamentarna” członkowie mniejszości mają do wykorzystania także inne możliwości, zwykle przewidziane w regulaminach izb: inicjowanie procesu legislacyjnego, zgłaszanie wielu poprawek czy sabotowanie kworum (Pawłowski 2003: s. 60–73).

Warto jeszcze raz w tym miejscu podkreślić, że sama groźba użycia tej formy obstrukcji jest często wystarczającym argumentem do podjęcia negocjacji z mniejszością w celu uniknięcia zablokowania konkretnych działań (Koger, Campos 2014: s. 872–873).

Amerykański *filibuster* nie ma bezpośredniego źródła w konstytucji federalnej. Uzasadnienie konstytucyjne jego zwolennicy wywodzą jednak z dwóch przepisów art. I, sekcji 5 Konstytucji, to jest z prawa do przyjmowania własnych regulaminów prac przez izby Kongresu oraz reguły ustanawiającej, że większość każdej izby stanowi kworum potrzebne do wypełniania jej funkcji (Ludwikowski 2015: s. 124).

Zapewnienie instrumentów dających uprawnienia blokujące mniejszości parlamentarnej w Kongresie USA przyjęte jest jedynie w regulaminie izby wyższej. Jest to o tyle ciekawe, że to właśnie Senat uznawany jest za mniej demokratyczną izbę, bowiem każdy stan ma w niej równą, dwuosobową reprezentację, podczas gdy miejsca w Izbie Reprezentantów podzielone są proporcjonalnie według kryterium liczby ludności. Krótka historia stosowania taktyki *filibuster* zakończyła się w Izbie Reprezentantów już w 1890 roku (Dauster 2016: s. 634–635, Litwin 2010: s. 321–323).

Filibuster w debacie senackiej nad nominacjami sędziowskimi

Zgodnie z regulaminem Senatu dla debaty nad kandydaturą przedstawioną przez prezydenta (w tym kandydaturą na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego), tak jak dla każdej innej debaty, nie przewidziano limitów czasowych. Tzw. prawo do debatowania oznacza prawo zabrania głosu nad danym zagadnieniem bez limitów czasowych oraz zakaz wzajemnego przerywania wystąpień senackich (Standing Rules 2013: roz. XIX 1(a)). Tradycyjne postrzeganie Senatu jako miejsca, gdzie debata nie ma ograniczeń, uznane jest w amerykańskim orzecznictwie: „*The Senate is traditionally understood as a body of unlimited debate.*” (Wyrok Sądu Apelacyjnego 2005).

Co do zasady zatem, senatorowie mogą prowadzić rozległe, niekończące się dyskusje, każdy ma prawo do zadawania dowolnej liczby pytań i przedstawiania wniosków do rozpatrzenia. Regulamin zawiera natomiast mechanizmy uruchamiane w sytuacjach, w których zakończenie debaty jest konieczne. Instrument ograniczenia debaty znany jest pod nazwą *cloture* (z francuskiego: zamknięcie) i nakazuje uzyskanie kwalifikowanej większości głosów (3/5) w głosowaniu nad przerwaniem obstrukcji, jeśli wniosek o takie głosowanie podniesiony zostanie przez minimum 16 senatorów. Przegłosowanie wniosku *cloture* oznacza wprowadzenie limitu debaty ograniczającego jej dalsze trwanie do 30 godzin. Bez dodatkowego czasu na debatę zamyka się ją na mocy nowelizacji regulaminu z 2013 roku, jeśli wniosek podpisany jest przez 16 senatorów, w tym Przewodniczącego Większości, Przewodniczącego

Mniejszości, dodatkowych siedmiu senatorów niezwiązanych z mniejszością oraz siedmiu dodatkowych senatorów niezwiązanych z większością (Standing Rules 2013: roz. XXII, sek. 2, sek. 3).

Warto dodać, że możliwość przerwania debaty wprowadzono do regulaminu dopiero w 1917 roku (wtedy na mocy głosowania większością 2/3 głosów), wcześniej taka potrzeba po prostu nie istniała. W 1975 roku większość tę zmieniono na 3/5. Natomiast pozostawiono większość 2/3 jako konieczną do wprowadzenia poprawki do regulaminu Senatu (Chafetz 2017: s. 116–118, Litwin 2010: s. 323–324).

Tak skonstruowana reguła przerwania obstrukcji obowiązywała wobec wszystkich debat, w tym nad nominacjami urzędników i sędziów federalnych. W 2013 roku Partia Demokratyczna posiadająca zwykłą większość w Senacie, dokonała zasadniczej zmiany w tym zakresie używając tzw. opcji nuklearnej. Republikańska mniejszość blokowała bowiem nominacje sędziowskie prezydenta Obamy na „bezprecedensowym poziomie obstrukcji“. W latach 2007–2014 złożono 664 wnioski *cloture*, a do głosowania doszło 494 razy, co stanowi 37 proc. tego typu głosowań w całej historii Senatu (Dauster 2016: s. 641–645).

Opcja nuklearna polegała na przegłosowaniu odmiennej interpretacji reguły XXII regulaminu (Partia Demokratyczna nie posiadała kwalifikowanej większości 2/3 koniecznej do formalnego wprowadzenia poprawki do regulaminu), polegającej na zmianie większości koniecznej, aby przerwać *filibuster* z 3/5 na większość zwykłą obecnych i głosujących, jeśli debata dotyczy nominacji sędziowskich. Z tej zmiany interpretacyjnej wyłączono jednak debaty nad nominacjami do Sądu Najwyższego. Podkreślić raz jeszcze należy, że nie zmieniono tekstu reguły XXII, ustanowiono jedynie jej interpretacyjny precedens. Jest to mechanizm wyjątkowy, właściwy dla systemu precedensowego USA. W tym wypadku wymagana zwykła większość senatorów uznała, że zmiana interpretacyjna jest konieczna i tym samym ustanowiła precedens na pozostały okres kadencji izby, pozostawiając tekst reguły XXII bez zmian (Ludwinski 2015: s. 138–139, Heitshusen 2013: s. 4–5). Zastosowanie opcji nuklearnej pozwoliło oczywiście na senackie zatwierdzenie sędziowskich nominacji wskazanych przez prezydenta Obamę.

Zmiana polityczna w Kongresie (przejęcie większości przez Partię Republikańską w połowie drugiej kadencji prezydenta Obamy) oraz niespodziewana śmierć jednego z sędziów Sądu Najwyższego złożyły się na skomplikowaną sytuację polityczną i skutkowały zastosowaniem po raz drugi opcji nuklearnej.

Nominacja Neila Gorsucha na sędziego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych

Po nagłej śmierci sędziego Antonina Scalii w połowie lutego 2016 roku, prezydent Obama (sprawujący urząd jeszcze przez blisko rok) 16 marca przedstawił opinii publicznej kandydata na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego – sędziego Merricka Garlanda i przesłał informację o nominacji do Senatu.

W tym czasie, po wyborach w 2014 roku, większość 54 głosów w Senacie posiadali już Republikanie. Postanowili więc wykorzystać brak ustawowego terminu, w którym Senat ma rozpatrzyć kandydaturę prezydencką i nie uruchomili senackiej procedury twierdząc, że dopiero kolejny prezydent Stanów Zjednoczonych, który miał objąć urząd w styczniu 2017 roku, powinien nominować swojego kandydata (Dawson 2017: s. 689–690).

Zachowanie takie wywołało naturalnie polityczne oburzenie wśród Demokratów, ale Republikanie faktycznie nie działali wbrew przepisom, jedynie wbrew tradycji, zgodnie z którą w całej historii powołań sędziowskich w Sądzie Najwyższym Senat przeprowadzał procedurę zatwierdzenia średnio w przeciągu 37 dni, przy czym od czasów prezydenta Nixona okres trwał około 60 dni (Meko et al. 2016).

Senackie niezauważanie faktu prezydenckiej nominacji, czyli jak pisała prasa „utrzymywanie kandydata w zawieszeniu poprzez dosłowne ignorowanie”, jawi się w najnowszej historii Stanów Zjednoczonych jako bezprecedensowe (Clark 2016–2017: s. 743–744). W przeszłości zdarzały się negatywne głosowania w Senacie przeciwko kandydatom wskazywanym przez ustępujących prezydentów już po wyborach nowego, a przed formalnym objęciem przez niego władzy (Laidler 2016: s. 26). W historii oficjalnych nominacji sędziowskich do Sądu Najwyższego Senat nie podjął natomiast żadnego działania w przypadku siedmiu prezydenckich kandydatów, przy czym czterech z nich i tak zdobyło drugą nominację i zasiadało w Sądzie Najwyższym (ostatni taki przypadek to nominacja z 1955 roku). W trzech pozostałych przypadkach kandydatury nie zostały zgłoszone ponownie i co się z tym wiąże – nie podjęto dalszych działań. Sytuacja taka miała miejsce trzykrotnie w XIX wieku: w 1845 roku, w 1853 roku oraz w 1866 roku. Zdarzało się także, że sami wskazani wycofywali swoje kandydatury jeszcze przed głosowaniem w Senacie (*Supreme Court Nominations* WWW; Gerhardt 2004: s. 453).

W przypadku sędziego Garlanda nie podjęto oficjalnych senackich działań wobec kandydata, nie doszło także do głosowania, zaś ignorowanie nominacji trwało do końca kadencji prezydenta Obamy, czyli przez 11 miesięcy.

Wybory prezydenckie przyniosły zwycięstwo kandydatowi Partii Republikańskiej – Donaldowi Trumpowi, który oficjalnie objął urząd 20 stycznia 2017 roku.

Już 1 lutego prezydent Trump przedstawił swojego kandydata na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego – sędziego Neila Gorsucha, postrzeganego jako bardziej konserwatywnego w porównaniu do poprzedniego kandydata wskazanego przez prezydenta Obamę. Senat (nadal zdominowany przez Republikanów) natychmiast rozpoczął procedurę, przysyłając kandydaturę do prac Komisji Sądowej. 20 marca rozpoczęło się przesłuchanie publiczne, po którym raport końcowy zawierał pozytywną rekomendację kandydatury sędziego Gorsucha do głosowania i zatwierdzenia na forum całej izby. Pozostającym w mniejszości senackiej Demokratom pozostała już tylko możliwość wykorzystania taktyki *filibuster* w debacie nad kandydaturą. Zapowiedziano prawdziwą batalię prowadzącą do zablokowania głosowania. Do jej przerwania Republikanie potrzebowaliby większości 3/5, czyli 60 głosów, brakowało zatem sześciu. Wobec takiej sytuacji, po raz kolejny wytoczono opcję nuklearną i tym razem głosami republikańskimi wprowadzono zmianę do interpretacji regulamin Senatu i reguły XXII obniżającą do zwykłej większości wymaganą do przegłosowania zakończenia obstrukcji w debacie nad kandydaturą na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego (Heitshusen 2017: s. 1–2). Zgodnie zatem z obowiązującą w trwającej kadencji Kongresu wykładnią regulaminową, *cloture* we wszystkich nominacjach sędziowskich wymaga jedynie zwykłej większości głosów.

Po raz drugi w ciągu czterech lat nastąpiła istotna ingerencja w zasady debaty senackiej. Wobec takich zmian mniejszość Demokratów została pozbawiona ostatniej możliwości blokowania głosowania nad sędziowską kandydaturą prezydenta Trumpa. Ostatecznie 10 kwietnia 2017 roku sędzia Neil Gorsuch został zaprzysiężony na stanowisko.

Uwagi końcowe

Decyzje prowadzące do zmian podczas działań podjętych w trakcie procesu uzupełnienia składu Sądu Najwyższego po śmierci sędziego Antonina Scalii podyktowane były zaostrażającymi się antagonizmami między dwoma partiami w Senacie. W sposób bezprecedensowy naruszone zostały stałe tradycje i reguły dotychczasowych form procedowania w przypadku uzupełniania wakatu w Sądzie Najwyższym Stanów Zjednoczonych.

Wprowadzone zmiany wpłynęły na skład sędziowski o tyle, że sędzia Gorsuch dołączył do grupy sędziów o poglądach konserwatywnych (nominowanych przez repu-

blikańskich prezydentów), zastępując w niej najsilniejszego konserwatystę dotychczasowego składu – Antonina Scalię. Republikanie – wykorzystując broń użytą wcześniej przez przeciwników politycznych – ostatecznie uniemożliwili uzupełnienie składu o sędziego wskazanego przez prezydenta reprezentującego Demokratów. Kolejny sędzia o liberalnych poglądach wzmocniłby to skrzydło w składzie Sądu Najwyższego, co przy tak wyrównanych proporcjach miałoby kluczowe znaczenie. Republikanie dokonali tego bez naruszenia prawa (bo prawo nie przewiduje terminu na podjęcie działania przez Senat), ale z naruszeniem tradycji, niezmiennej od czasów pierwszych nominacji. Urzędujący prezydent miał prawo do wskazania swojego kandydata, nawet jeśli w przypadku prezydenta Obamy oznaczałoby to trzecią nominację. Biorąc pod uwagę zaawansowany wiek sędziów obecnie zasiadających w Sądzie Najwyższym, można zakładać, że prezydent Trump też będzie dokonywał kolejnych nominacji (Dickinson 2017: s. 346–347, Ludwikowski 2016: s. 72). Republikanie powinni byli rozpocząć procedurę i już w ramach Senatu szukać możliwości jej zablokowania.

Bezterminowe zawieszenie działania spowodowało pewną trudność w podejmowaniu ostatecznych decyzji w ośmioosobowym składzie Sądu, kiedy w debacie nad danym zagadnieniem prawnym nie było większości. Przy wyniku cztery do czterech Sąd Najwyższy nie może bowiem stworzyć nowej reguły prawnej, a jedynie utrzymać w mocy wyrok sądu niższej instancji. Podkreślić warto, że wskazana przez prezydenta Obamę kandydatura Merricka Garlanda nie była kandydaturą skrajnie liberalną (Laidler 2016: s. 35–37).

Zastosowana „opcja nuklearna” nie dotyczyła fundamentalnych przepisów konstytucyjnych, a regulaminowego postanowienia stosowanego w czasie debaty senackiej. W konstytucji amerykańskiej nie ma przepisu o kwalifikowanej większości koniecznej dla przyznania „rady i zgody Senatu”, podczas gdy w tym samym przepisie jest wyraźna mowa o wymaganej większości kwalifikowanej (2/3) dla zatwierdzania przez Senat traktatów międzynarodowych. W konsekwencji pojawiają się argumenty, że wszelkie głosowania podczas procedury rozpatrywania nominacji sędziowskich, w których taka większość ma zastosowanie, są niekonstytucyjne. Brak bezpośredniego umocowania w konstytucji taktyki *filibuster* jako narzędzia politycznego również staje się podstawą do kwestionowania jego konstytucyjności. Stosowanie tej specyficznej formy obstrukcji jest powszechne w praktyce debat senackich, w tym debat nad nominacjami sędziowskimi, z wyjątkami wobec obszarów wyraźnie spod tej praktyki wyjętych (Fisk, Chemerinsky 1997: s. 215). Równolegle jednak poziom skompliko-

wania procedur wewnętrznych wprowadzających wyjątki od powszechnie przyjętej reguły głosowania większością zwykłą, pozwalających mniejszości na odwlekanie czy ostateczne blokowanie decyzji, jawi się jako jeden z grzechów głównych Kongresu Stanów Zjednoczonych (Małajny 2012: s. 61–62).

Nie ulega natomiast wątpliwości, że procedura wyboru sędziów Sądu Najwyższego, w świetle ich znaczenia i pozycji w amerykańskim systemie prawnym i politycznym, nie powinna być osłabiana przez proceduralne zmiany ograniczające prawa mniejszości parlamentarnej, szczególnie, że *filibuster* w praktyce uznawany jest od wielu lat za stały element debaty w izbie wyższej. Sama groźba użycia tego typu obstrukcji prowadzi zwykle do większej skłonności do kompromisów, szukania wspólnego wyjścia ponad podziałami. Jest to właściwa amerykańskiej tradycji sytuacja, kiedy zwyczaj i ukształtowana praktyka determinują działanie, nawet jeśli brak jest odpowiednich przepisów zezwalających na obstrukcję. Przypomnieć bowiem należy, że możliwość blokowania głosowania przez niekończącą się debatę w Senacie wynika z braku jej granic ustanowionych w regulaminie. Brak precyzyjnych regulacji doprowadził jednak do osłabienia procedury i umożliwił klasyczną rozgrywkę polityczną. Każdy prezydent wybierający kandydata do nominacji sędziowskiej ma na uwadze siłę mechanizmów pozostających w rękach mniejszości parlamentarnej.

Wydarzenia związane z uzupełnieniem wakatu po śmierci Antonina Scalii dowodzą wyraźnego upolitycznienia procedury senackiej. Można naturalnie stwierdzić, że cały proces wyboru sędziów Sądu Najwyższego jest z gruntu upolityczniony, bowiem przyznany jest konstytucyjnie władzy wykonawczej i ustawodawczej. Trudno jednak z konstytucji wywodzić akceptację dla blokowania uprawnień prezydenckich, niezależnie od politycznych okoliczności. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie o kontynuację interpretacji regulaminu senackiego przez Senat następnej kadencji. Do czasu wyborów do Kongresu w listopadzie 2018 roku (gdzie walka toczyć się będzie o 33 miejsca w Senacie) widoczny będzie wpływ nowego sędziego na linię orzecniczą Sądu Najwyższego. Jeśli natomiast obecny prezydent będzie miał szansę nominacji przynajmniej jednego sędziego, konserwatywne skrzydło zostanie bardzo wzmocnione, co zdecydowanie przełoży się na rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w kluczowych dla Amerykanów sprawach. Chyba że wybory do Kongresu zmienią układ sił na tyle, iż przeciwnicy nominacji Donalda Trumpa będą w stanie przegłosować wszelkie zmiany regulaminowe – interpretacyjne, zmieniające dotychczasowy precedens, a może nawet formalne zmiany tekstu odpowiedniej reguły.

Izabela Kraśnicka – doktor, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Obszary zainteresowań badawczych: prawo międzynarodowe publiczne (ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowego prawa lotniczego i organizacji lotniczych), system prawny Stanów Zjednoczonych (ze szczególnym uwzględnieniem problematyki prawa konstytucyjnego, w tym specyfiki władzy sądowniczej) oraz metodologia edukacji prawniczej.

Adres e-mail: krasnicka@uwb.edu.pl

Izabela Kraśnicka – PhD, an assistant professor at the Chair of International Law, Faculty of Law, University of Białystok. Her research interests include: international public law (in particular international aviation law and aviation organisations), legal system of the United States (in particular constitutional law and the legislative), methodology of legal education.

Email: krasnicka@uwb.edu.pl

Bibliografia

- BRONNER Ethan (2012), *A Conservative Whose Supreme Court Bid Set the Senate Afire*, <http://www.nytimes.com/2012/12/20/us/robert-h-bork-conservative-jurist-dies-at-85.html> (12.12.2017).
- BURNHAM William (2006), *Introduction to the Law and Legal System of the United States*, Thompson West.
- CHAFETZ Josh (2017), *Unprecedented? Judicial confirmation battles and a search for a usable past?*, „Harvard Law Review” Vol. 131.
- CLARK Stephen J. (2016–2017), *President-Shopping for a New Scalia: The Illegitimacy of „McConnell Majorities” in Supreme Court Decision-Making*, „Albany Law Review”, Vol. 80.
- COMMITTEE ON JUDICIARY. *Jurisdiction* (WWW), <https://www.judiciary.senate.gov/about/jurisdiction> (12.12.2017).
- DAUSTER William G. (2016), *The Senate in Transition or How I Learned to Stop Worrying and Love the Nuclear Option*, „NYU Journal of Legislation and Public Policy”, Vol. 19.
- DAWSON April G. (2017), *Laying the foundations: How President Obama’s judicial nominations have paved the way for a more diverse Supreme Court*, „Howard Law Journal”, Vol. 60.
- DICKINSON Gregory (2017), *One justice, two justice, red justice, blue justice: dissecting the role of political ideology in Supreme Court nominations*, „University of Illinois Law Review”, Vol. 1.
- FABRITIUS Bernd (2017), *New threats to the rule of law in Council of Europe member States: selected examples*, „Committee on Legal Affairs and Human Rights Report”, Parliamentary Assembly, Council of Europe (7.09.2017).

- FISK Catherine, CHEMERINSKY Erwin (1997), *The Filibuster*, „Stanford Law Review”, Vol. 49.
- FRIEDLAND Steven (2015), *Advice and consent in the Appointments Clause: from another historical perspective*, „Duke Law Journal Online”, Vol. 64.
- GERHARD Michael J. (2004), *The Constitutionality of Filibuster*, „Constitutional Commentary”, Vol. 21.
- GREENHOUSE Linda (1987), *Bork's Nomination is Rejected*, 58–42; Reagan “Saddened”, <http://www.nytimes.com/1987/10/24/politics/24REAG.html?pagewanted=all> (15.12.2017).
- HAWKINS Derek (2017), *Trump judicial nominee fumbles basic questions about the law*, https://www.washingtonpost.com/news/morning-mix/wp/2017/12/15/trump-judicial-nominee-fumbles-basic-questions-about-the-law/?tid=sm_fb&utm_term=.8b012b90ebfe (15.12.2017).
- HEITSHUSEN Valerie (2013), *Majority Cloture for Nominations: Implications and the “Nuclear” Proceedings*, „Congressional Research Service Report”, (6.12.2013).
- HEITSHUSEN Valerie (2017), *Senate Proceedings Establishing Majority Cloture for Supreme Court Nominations: In Brief*, „Congressional Research Service Report”, (14.04.2017).
- KOGER Gregory, CAMPOS Sergio J. (2014), *The Conventional Option*, „Washington University Law Review”, Vol. 91.
- KRAŚNICKA Izabela, LUDWIKOWSKA Anna (2012), *Wprowadzenie do systemu prawa Stanów Zjednoczonych*, Toruń.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2017a), *Komunikat prasowy: Praworządność: Komisja Europejska staje w obronie niezależności sądów w Polsce*, IP/17/5367, Bruksela 20.12.2017.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2017b), *Komunikat prasowy: Komisja Europejska podejmuje działania w obronie praworządności w Polsce*, IP/17/2161, Bruksela 26.07.2017.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2017c), *Fact Sheet: Cooperation and Verification Mechanism Reports on Bulgaria and Romania*, MEMO/17/4613, Strasbourg 15.11.2017.
- KONSTYTUCJA Stanów Zjednoczonych Ameryki (1789).
- LAIDLER Paweł (2011), *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych*, Kraków.
- LAIDLER Paweł (2016), *Prawno-polityczny spór wokół wyboru sędziego Sądu Najwyższego USA po śmierci Antonina Scalii*, „Przegląd Sejmowy”, Nr 3 (134).

- LITWIN Tomasz (2010), *Konstytucyjność stosowania taktyki filibuster i „opcji nuklearnej” w Senacie USA*, „Politeja”, Nr 1–13.
- LUDWIKOWSKI Rett R. (2015), *Początki i zmięch filibusteringu w Stanach Zjednoczonych* w: Jacek M. Majchrowski, Andrzej Zięba (red), *Prawo konstytucyjne, Doktryny ustrojowe, Partie polityczne. Śladami idei Marka Sobolewskiego*, Kraków.
- LUDWIKOWSKI Rett R. (2016), *Nowa era czy kolejny etap w historii Sądu Najwyższego USA?*, „Państwo i Prawo” Nr 2.
- MAŁAJNY Ryszard M. (2012), *Faktyczny status ustrojowy Kongresu USA na tle literatury amerykańskiej*, „Przegląd Sejmowy”, Nr 6 (113).
- MEKO Tim, KEATING Dan, UHRMACHER Kevin, STAMM Stephanie (2016), *Everything you need to know about appointing a Supreme Court justice*, <https://www.washingtonpost.com/graphics/politics/scotus-nominees/> (7.03.2016).
- MCMILLON Barry J. (2017), *Supreme Court Appointment Process: President’s Selection of a Nominee*, “Congressional Research Service Report”, 24.02.2017.
- MRÓZ Remigiusz (2012), *Instrumenty prawne obstrukcji parlamentarnej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, Nr 3.
- PAWŁOWSKI Szymon (2003), *Obstrukcja parlamentarna jako forma walki politycznej opozycji*, „Przegląd Sejmowy”, Nr 4 (57).
- RYBICKI Elizabeth (2015), *Senate Consideration of Presidential Nominations: Committee and Floor Procedure*, „Congressional Research Service Report”, (9.03.2015).
- STANDING RULES of the Senate, Senate Comm. On Rules & Admin, S. Doc. No. 113–18 (2013).
- STEPHENSON Matthew C. (2013), *Can the President Appoint Principle Executive Officers without a Senate Confirmation Vote?*, „Yale Law Journal”, Vol. 122.
- SUPREME COURT NOMINATIONS: present–1789 (WWW), <https://www.senate.gov/pagelayout/reference/nominations/Nominations.htm> (28.11.2017).
- THE JUSTICES’ CASELOAD (WWW), <https://www.supremecourt.gov/about/justice-caseload.aspx> (28.11.2017).
- WYROK EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA (2016) z dnia 23 czerwca 2016 r., Baka przeciwko Węgrom w sprawie 20261/12.
- WYROK TRYBUNAŁU (2012) z dnia 6 listopada 2012 r., Komisja Europejska przeciwko Węgrom w sprawie 286/12.
- WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO Stanów Zjednoczonych (1803) z dnia 24 lutego 1803 r., Marbury przeciwko Madisonowi w sprawie 5 U.S. 137, 1 Cranch 137, 2 L. Ed . 60.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO w okręgu Dystrykt Kolumbii (2005) z dnia 23 grudnia 2005 r., *Judicial Watch, Inc. v. United States Senate* w sprawie 340 F. Supp. 2d 26, 37 (D.D.C. 2004).